

WOJCIECH MARCHLEWSKI

MENNONICI W POLSCE  
(O POWSTANIU SPOŁECZNOŚCI MENNONITÓW  
WYMYŚLA NOWEGO)

I. Mennonityzm<sup>1</sup> wywodzi swoje korzenie z radykalnego nurtu Reformacji — anabaptyzmu<sup>2</sup>. W czasie trwania Reformacji w Niemczech wyłoniła się grupa „teologów”<sup>3</sup> zbliżonych w swoich poglądach do Marcina Lutera, kwestionująca dotychczasową interpretację sakramentu chrztu i grzechu pierworodnego (Moehler, 1871, s. 357). Uważali oni, że chrzest mogą przyjmować jedynie ludzie dorośli — wierzący, a nie niemowlęta, jak to ma miejsce w kościele katolickim. Doktrynę swoją opierali na tradycji wczesnych gmin chrześcijańskich i powoływali się na fakt, że Jezus Chrystus został ochrzczony w wieku dojrzałym.

Powstanie anabaptyzmu ściśle wiązało się z wojnami chłopskimi, jakie ogarnęły całe Niemcy i część Niderlandów. Przywódcy chłopscy w większości byli anabaptystami i na bazie programu religijnego, będącego radykalizacją tezy Lutera, wysunęli postulaty społeczne. Uważali oni, że należy znieść władzę świecką i duchowną, a na ziemi powinno

---

<sup>1</sup> Mennonityzm — wg *Encyklopedii powszechnej PWN*, Warszawa 1975, t. 3, s. 17. „Ruch religijno-społeczny [...] zapoczątkowany w XVI w. przez Simona Mennona, autora podstawowej książki dla mennonitów *Fundamenten Book*, zwolennika Lutera, a następnie anabaptystów. Mennonici odrzucają hierarchię kościelną, służbę wojskową, nie przyjmują urzędów państwowych, propagują rygorystyczny moralny. Uznają jedynie 2 sakramenty — chrzest dorosłych i eucharystię. Prześladowani przez kościół katolicki rozproszyli się po Europie i Ameryce”.

<sup>2</sup> Anabaptyści — wg *Encyklopedii katolickiej KUL*, Lublin 1973, t. 1, s. 471. „nowochrzeńcy, radykalny nurt Reformacji XVI wieku; nazwa tłumaczy się odrzuceniem chrztu niemowląt na rzecz chrztu dorosłych, a w konsekwencji praktyką powtórnego chrztu przystępujących do ruchu; anabaptyzm dzieli się na odłamy i ugrupowania o znacznych różnicach ideologicznych, wspólne dla nich były: zasada chrztu dorosłych, idea kościoła wybranych w przeciwieństwie do kościoła mas, nieufny stosunek do świata oraz rozciągnięcie reformy religijnej na grupy społeczne w imię powrotu do pierwotnego chrześcijaństwa”.

<sup>3</sup> Do grupy teologów należeli Marcin Cellarius, Tomasz Müncer, Mikołaj Storch, Marek Strübner, Marek Thomas.

powstać „Królestwo Boże”, które oparte byłoby na zasadach miłości bliźniego (*Encyklopedia kościelna*, 1907, t. 1, s. 122). Występowali przeciwko własności prywatnej twierdząc, że wszyscy ludzie są równi wobec Boga i wszystko, co zostało przez Niego dane, jest wspólne dla wszystkich. Domagali się równości społecznej — opowiadali się za zniesieniem wszelkich form poddaństwa i przywilejów. W swojej grupie anabaptyści zwracali się do siebie: „bracie” — na wzór wczesnych gmin chrześcijańskich, gdzie wszyscy byli „braćmi w Chrystusie” (Moehler, 1871, s. 375). Przewidywali rychłe, powtórne przyjście na ziemię Jezusa Chrystusa, który miał stworzyć Królestwo Chrystusowe (Dyck, 1967, s. 77). Jego nadejście musiało zostać przygotowane przez samych wiernych — byli nimi jedynie członkowie grupy — anabaptyści. Innych uznawano za grzeszników, mieli oni zostać zniszczeni przez miecz Eliaza. Formułując takie poglądy anabaptyści odwoływali się szczególnie do „Apokalipsy” wg św. Jana:

„I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie ma. I Miasto Święte — Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: «Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a on będzie Bogiem z nimi». I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci odtąd już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap. św. Jana 21, 1-5).

Powiązanie anabaptystów z radykalnym ruchem chłopskim spowodowało, że byli prześladowani przez katolików, jak również przez luteran.

W roku 1535 większość anabaptystów z Niderlandów i Niemiec przybyła do miasta Münster, gdzie — jak sądzili — Chrystus miał powtórnie zstąpić na ziemię i stworzyć Królestwo Boże. W Nowym Jeruzalem, jak nazywano Münster — anabaptyści postanowili rozprawić się ze wszystkimi bezbożnikami, czyli ludźmi nie należącymi do ich grupy (Moehler, 1871, s. 377). Doszło wówczas do gwałtownych konfliktów między anabaptystami a patrycjatem miejskim. Biskup Münster użył wojsk w celu zaprowadzenia porządku w mieście (Dyck, 1967, s. 78). W czasie walk większość anabaptystów zginęła, przywódcy ruchu zaś zostali straceni, a ich ciała umieszczone w klatkach powieszono na wieży katedry w Münster (*Encyklopedia kościelna*, 1907, t. 4, s. 123).

Wydarzenia te doprowadziły do upadku radykalnego nurtu anabaptyzmu (Moehler, 1871, s. 375), a na gruncie „tragedii münsterskiej” wyrósł nowy ruch religijny — mennonityzm. Jego prekursorem był Simon Menno pochodzący z Fryzji (Dyck, 1967, s. 79). Uważał on, że walka z mieczem w ręku nie jest właściwą drogą do zbawienia — jedynie pokora może doprowadzić ludzi do Królestwa Bożego (Dyck, 1967, s. 78). Doktryna mennonitów zawiera wiele elementów wspólnych z anabap-

tyzmem. Uważano, że chrzcić można jedynie osoby dorosłe, gdyż grzech pierworodny został odkupiony na Krzyżu przez Chrystusa, tak więc nie ma sensu chrzcić dzieci. Chrzest był jedynie potwierdzeniem przynależności do społeczności mennonitów — ludzi wierzących. Funkcje przywódców duchowych gminy mennonickiej, podobnie jak u anabaptystów, sprawowali starsi zboru wybierani spośród grupy wiernych. Organizacja gminy wzorowana była na tej, jaką tworzyli pierwsi chrześcijanie — wszyscy jej członkowie byli równi wobec siebie, a starsi sprawowali funkcje organizatorów życia religijnego. Mennonityzm kładzie szczególny nacisk na fakt wspólnego uczestnictwa wiernych we mszy w zborze. Tylko poprzez takie uczestnictwo dokonują się związki człowieka z Bogiem. Jedynie uczestniczenie w życiu religijnym gminy było traktowane jako rzetelne praktykowanie wiary (Friedman, 1973, s. 81).

Wydarzenia z Münster spowodowały, że mennonici odrzucili całkowicie walkę z bronią w ręku, co w konsekwencji równoznaczne było z odmową służby w wojsku (Mężyński, 1960/61, s. 224). Reprezentowali zbliżone poglądy do anabaptystów dotyczące władzy. Zdaniem mennonitów wszelka władza służy do zwalczania zła na ziemi, nie jest jednak pochodzenia boskiego, gdyż Chrystus mówił: „Moja władza królewska nie pochodzi z tego świata” (Ew. J. 18, 37). Mennonici byli pokorni wobec wszelkiej władzy, jednocześnie nie przyjmując żadnych urzędów, żeby „nie stać się narzędziem szatana” (Mężyński, 1960/61, s. 242). W społeczności mennonitów nie można wyróżnić jednostek lub grupy ludzi, które sprawowałyby władzę — wszelkie decyzje podejmowano kolegialnie. Społecznie i ekonomicznie gmina funkcjonowała jako zamknięty organizm — wszyscy ludzie byli równi pod względem praw i majątku. Jedyną formą własności, jaką uznawano, była dzierżawa (Moehler, 1871, s. 381).

Skromność w życiu codziennym oraz dochowywanie wiary miały prowadzić tę społeczność do Królestwa Bożego. Mennonici używali bardzo prostych sprzętów i ubrań, całkowicie wstrzymywali się od picia alkoholu i palenia tytoniu oraz zabaw tanecznych. Organizacja społeczna znajdowała odbicie w doktrynie mennonitów. Osobom, które spotkało nieszczęście, pomagała solidarnie cała gmina. Dotyczyło to również osób starszych, zniedołężniałych, nie mających rodziny. Natomiast osoby, które nie przestrzegały zasad wiary lub występowały przeciwko członkom grupy religijnej były z niej wykluczane. Wypędzenie — wygnanie było najdrastyczniejszą sankcją, jaką dysponowała grupa. Człowiek wyłączony ze społeczności pozostawał bez wszelkiej własności oraz środków do życia. Możliwość takiej sankcji powodowała, że mieszkańcy wsi mennonickich przestrzegali zasad wiary, grupa stawała się coraz bardziej zamknięta, nie dopuszczając nikogo z zewnątrz.

Prześladowania mennonitów w północnych Niemczech spowodowały emigrację wyznawców tego ruchu na teren Fryzji, gdzie panowała wię-

ksza tolerancja religijna (Mężyński, 1960/61, s. 249). Mennonici, mimo że byli mniej radykalni od anabaptystów, doświadczali nadal prześladowań ze strony ewangelików i katolików. Pod naciskiem Karola V króla Hiszpanii regentka Niderlandów Anna wydała dekret, na mocy którego wszyscy mennonici zostali zmuszeni do opuszczenia Fryzji (Mężyński, 1960/61, s. 243).

Niektórzy z nich na początku XVI w. zaczęli przenosić się na Żuławy Wiślane i w okolice Gdańska, gdzie zagwarantowano im swobody religijne. Pierwszą osadą mennonicką była wieś Tujce (Trigenhof) założona około 1530 r. przez burmistrza Gdańska Fabera (Mężyński, 1960/61, s. 221). Istnienie kolonii mennonitów w okolicach Gdańska potwierdza fakt, że Simon Menno odwiedził w 1549 r. zbór „na Szkotach” (dzielnica Gdańska) (Dyck, 1967, s. 94). Simon Menno organizował i pomagał rozwiązywać problemy powstającego tam kościoła. W Szkotach mieszkał Dirc Philip, jeden z organizatorów kościoła mennonickiego w Polsce (Dyck, 1967, s. 94). Należy sądzić, że osadzenie tam mennonitów było akcją zorganizowaną — nie był to żywiołowy przypływ ludności. Rada Miasta Gdańska wysłała do Amsterdamu swoich przedstawicieli, którzy prezentowali mennonitom warunki, na jakich mieli zostać osadzeni. Tereny położone na Żuławach Gdańskich nie były wówczas wykorzystywane rolniczo ze względu na ich niedogodne położenie i ciągłe wylewy rzeki. Jedynie Holendrzy — Fryzowie byli w stanie gospodarować w takich warunkach. Dlatego też m. in. gwarantowano im swobody religijne oraz ulgi związane z płaceniem czynszu i podatku na rzecz właściciela ziem i państwa.

Bliskie kontakty gospodarcze, jakie łączyły Amsterdam i Gdańsk, sprzyjały prowadzonej akcji osadniczej. Kolonistów osadzano na terenach należących do Gdańska, a także w dobrach klasztoru Cystersów w Pelplinie. W roku 1577 w okolicach Malborka istniało już 12 miejscowości zamieszkanych przez Holendrów. Najwięcej osadników przybywało z Fryzji, wśród nich znajdowali się również koloniści dolnoniemieccy (Łęga, 1933, s. 6). Przybysze holenderscy rozprzestrzeniaли się bardzo szybko, tak że już w roku 1568 zostali osadzeni na Nizinie Sartawicko-Nowskiej przez Jana Dulskiego, starostę z Rogoźna: „daje on 50 włók Tomaszowi i Piotrowi Jansen, Leonardowi von Pho, Bernardowi von Bayer, Andrzejowi Unruh razem z ich domownikami i krewniakami” (Lutkiewicz, 1934, s. 31). W roku 1624 zostają założone wsie Przechowo i w 1672 — Kosowo (w okolicach Świecia) (*Mennonitisches Lexikon*, 1967, s. 404). Inne osady koło Chełma i Świecia powstają w latach 1600-1650, później zaś mennonici osiedlają się koło Torunia i Włocławka (Ratzlaff, 1971, s. 24).

H. Penner i B. H. Unruh datują powstanie wsi mennonickich w okolicach Włocławka i Torunia na koniec XVI i pocz. XVII w.; Brześć Kujawski — 1563 r. (Ratzlaff, 1971, s. 19); Słońsk — 1629 (*Mennonitisches*

*Lexikon*, 1967, s. 515), a powstanie osiedla na Saskiej Kępie koło Warszawy na 1629 r. Uważają oni ponadto, że wsie te zostały opuszczone przez mennonitów w czasie „potopu szwedzkiego” (Mężyński, 1960/61, s. 242).

W końcu XVI w. i na pocz. XVII w. osadników mennonickich z okolic Gdańska skierowano pod Tylżę, gdzie założyli trzy wsie (Sukiennicki, 1920, s. 243-249). W wyniku epidemii cholery, która panowała na tym terenie pod koniec XVII w., wiele wsi mennonickich opustoszało. Około roku 1710 sprowadzono tam prawdopodobnie mennonitów szwajcarskich (Zimmerman, 1917, s. 66). W 14 lat później na osady te napadli werbownicy królewscy próbując wcielić ich mieszkańców do wojska (Zimmerman, 1917, s. 66). W tym czasie państwo pruskie prowadziło liczne wojny i zwiększyło zapotrzebowanie na żołnierzy. Napad na wsie pod Tylżą spotkał się z ostrym protestem mennonitów, którzy wystosowali skargę do Fryderyka Wilhelma. Władca poczuł się urażony, gdyż uważał, że służba dla ojczyzny jest zaszczytem oraz obowiązkiem poddanych (Zimmerman, 1917, s. 67). W roku 1732 wydał edykt, na mocy którego wszyscy mennonici uchylający się od służby wojskowej mieli opuścić granice państwa pruskiego (Zimmerman, 1917, s. 67). Większość mennonitów przeniosła się w dolinę Noteci, gdzie założono wsie Błotnica (Bronkenhofswalde) oraz Głębozeczek (Frantzal) (*Mennonitisches Lexikon*, 1967, t. 1, s. 263).

W połowie XVIII w. „kolonie holęderskie tracą swój jednolity charakter zarówno pod względem gospodarczym, jak i etnicznym. Żywiol holęderski czy też dolnoniemiecki ma jeszcze przewagę, w niektórych jednak koloniach wśród kolonistów widzi się wychodźców z różnych krańców Niemiec, a nawet takich, których nazwiska wskazują na pochodzenie polskie” (Baranowski, 1915, s. 65). Nazwa „holędry” nabiera więc innego znaczenia, przestaje charakteryzować narodowość kolonistów i zadania gospodarcze kolonii, lecz stosuje się do pewnej organizacji społecznej, której formy wzorowane były na tych, jakie ongiś przybrały właściwe kolonie holenderskie. Nazwa „holędry” w wieku XVIII jest w Polsce raczej terminem prawnym niż etnicznym lub gospodarczym (Baranowski, 1915, s. 70). Taka sytuacja wynikła również z polityki Fryderyka Wilhelma, który prowadząc wielkie akcje osadnicze przemieszczał grupy ludzi ze środkowych i południowych Niemiec na teren Prus Wschodnich.

W latach 60-tych XVIII w. wraz z powstaniem wsi „olęderskich”<sup>4</sup>

<sup>4</sup> Kolonizację terenów bagiennych położonych na Żuławach i w dolinie Wisły nazywano „osadnictwem olęderskim”. Jeszcze w XVII w. osadnicy olęderscy utożsamiani byli z mennonitami. List Biskupa Warmińskiego do Andrzeja Olszewskiego z roku 1674 brzmi następująco: „Hollandi vulgo Olendri agreste hominum genus, sed agrorum, eximii cultores, quorum alique ex parte Anabaptistea sive Mennonitea — Kunstdenkmaaler des Kreises Shtum”, (Schmidt, 1898, s. 275).

nad Wisłą, w okolicach Gębina zaczynają pojawiać się mennonici (Ratzlaff, 1971, s. 70). Zamieszkują oni pojedynczymi rodzinami wsie Troczyn, Borki, Wiączemin, Świniary, Kępa Karolińska, Kępa Izabela. Przybywali tam osadnicy zamieszkujący wzdłuż całej doliny Wisły oraz z terenu środkowych Niemiec. Większość zakładanych wsi zamieszkiwana była przez ewangelików, a tylko w niewielkim procencie przez mennonitów. W 1764 r. powstała pierwsza całkowicie zasiedlona przez mennonitów wieś — Kazuń koło Modlina<sup>5</sup>. Mennonici osiedlili się na terenach nadwiślańskich należących do Konstancji z Platerów Hynzowej Starości Kazuńskiej. Koloniści prowadzili karczunki na obszarze wzdłuż rzeki. Następni przybysze zostali osadzeni w Kazuniu w latach 1773 i 1786. W roku 1795 mieszkało tam 15 rodzin (67 osób). Niewiele zachowało się informacji archiwalnych dotyczących życia społeczności mennonickiej Kazunia. Wiadomo jedynie, że około 1812 r. budynek zboru został zniszczony przez wody wezbranej Wisły<sup>6</sup>.

W wyniku I rozbioru Polski wiele wsi zasiedlonych przez mennonitów, a położonych nad Wisłą oraz na Żuławach, dostało się pod panowanie państwa pruskiego. Militarystyczna polityka Fryderyka Wilhelma II doprowadziła do kolejnych ograniczeń praw dla tych, którzy odmawiali służby wojskowej. Edykt z 1789 r. definitywnie zadecydował o przyszłości mennonitów. W myśl tego dokumentu ograniczone zostały dla nich wszelkie prawa dzierżawy i posiadania majątków. Mennonici z okolic Sztumu i Malborka uchylający się od służby wojskowej musieli przekazać do opieki wojskowej po 1 reńskim<sup>7</sup>. Wszystkim mennonitom zwiększono opłaty na kościół ewangelicki, gdyż formalnie zostali do niego przypisani<sup>8</sup>. Wydanie dekretu przez Fryderyka Wilhelma spowodowało, że wielu mennonitów opuściło swoje siedziby przenosząc się do innych wsi położonych w okolicach Torunia, Włocławka i Płocka.

W tym samym czasie Katarzyna II wydała dekret, na mocy którego mennonici osiedlający się na terenie południowej Rosji mieli zagwarantowane swobody religijne oraz zwolnienie ze służby wojskowej (Dyck, 1967, s. 126). Część mennonitów mieszkających jeszcze pod zaborem pruskim przeniósł się na teren południowej Rosji, gdzie w roku 1798 założyli kolonie Moloscha i Chortica (Dyck, 1967, s. 128). W tym samym czasie w okolicach Lwowa powstały wsie mennonickie założone na mocy dekretu cesarskiego zwalniającego mennonitów z obowiązku odbywania służby wojskowej i przyznawał im swobodę wyznania.

Po wojnach napoleońskich wiele kolonii zamieszkałych przez mennonitów znalazło się powtórnie pod panowaniem pruskim. W tej sytuacji część mieszkańców wsi Głęboczek i Błotnica, położonych koło Pozna-

<sup>5</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), GD Südproussen 1049, s. 54.

<sup>6</sup> AGAD, Zakroczymskie, Grodzkie, Relacje 1786, s. 81.

<sup>7</sup> AGAD, GD Südproussen 1049, s. 86.

<sup>8</sup> Tamże, s. 87.

nia, przeniosła się do Wymysła i Kazunia, które znajdowały się w granicach Królestwa Polskiego (Foth, 1968). Wówczas także do Wymysła przybywali nowi osadnicy z Przechowa, Nieszawki, Słońska, Dorposha. Część z nich osiedlała się na stałe, inni wędrowali do wsi położonych w Rosji i Galicji<sup>9</sup>.

II. Ze względu na bogate źródła archiwalne warto przedstawić historię mennonitów zamieszkujących wieś Wymysle Nowe — znajdującą się w obecnym woj. łódzkim. Wymysle zostało założone przez Kajetana Dębowskiego w roku 1781 i zasiedlone przez osadników: Jakuba Konarskiego, Jerzego Drews, Jana Konarskiego, Jana Gołn i Dawida Gurskiego. W ramach kontraktu, jaki zawarli z właścicielem, osadnicy zobowiązani byli wykarczować lasy znajdujące się na przydzielonym im terenie (po pół włóki na jednego osadnika). W zamian za wykonanie tych prac zwolnieni byli z płacenia czynszu przez okres 7 lat: „uczciwi Hołędrzy kontraktujący i inni ludzie na Rumunkach, rzeczonych latyfundiów Czermińskich, mają mieć wolność lat siedem nierozdzielnie po sobie idących od czasu tego rachując, jako który kiedy na Rumunkach zasiadł Holender lub zasiądzie”<sup>10</sup>. Po wykonaniu prac karczunkowych dokonywano pomiaru gruntów, na podstawie którego określony miał być czynsz oraz inne posługi wynikające z kontraktu:

„Po wyjściu zaś wolności, mają pomiar uczynić swych Rumunków przez mierzniaka przysięgłego, ich kosztem sprowadzonego i pomiar czyniącego od Granic, czyli od Płotów, takową miarą, jakiej Hołędrzy w sąsiedztwie pomiar mają swych włók, z każdego morga gruntu lepszego płacą corocznie po złotych dwa, a zapiaskowany grunt po cztery szóstki od morgi dwiema ratami [...]”<sup>11</sup>. „Przy tym szarwarku ci ludzie postępują na każdy rok z włóki po dni ośm, który to szarwarku sprzężajem połowę a z kosą, czym będzie do Dworu potrzebna drugą połowę odbywać będą powinni i zaraz nie czekając wyjścia lat wolności po dni jeden z pół włóki odbywać będą”<sup>12</sup>.

Osadnicy mieszkający na Olędrach Czermińskich, bo tak nazywała się wcześniej wieś Wymysle, mieli dużą swobodę prawną i samorządową. Byli podlegli bezpośrednio sądom ziemskim z pominięciem sądów pańskich<sup>13</sup>.

„Sołtysa corocznie obierać sobie powinni będą. Dwór zaś aprobować ma też Elekcję i potwierdzenie sołtysa, który ich potoczne sprawy sądzić będzie z wolną apelacją do Dworu Czermińskiego, a nie gdzie indziej [...] Tenże sołtys aprobowany czynić ma prawa swoje, mają obserwować zwyczajem poblížszych hołędrow” (wsi Troszyna i Wiączemina — przyp. W. M.)<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> AGAD, Księgi Ziemskie Gostynińsko-Gąbińskie, t. 4, 1773-1793, s. 358.

<sup>10</sup> Tamże, s. 360.

<sup>11</sup> Tamże, s. 360.

<sup>12</sup> Tamże, s. 361.

<sup>13</sup> Tamże, s. 361.

<sup>14</sup> Tamże, s. 362.

Z dokumentu tego nie wynika, jakiego wyznania byli osadzeni w Olędрах Czermińskich koloniści. E. Ratzlaff podaje, że koloniści ewangelicy założyli wieś Wymyśle w roku 1793. Kontrakt, na mocy którego założono Olędry Czermińskie-Wymyśle, pochodzi z 1781 r., a nazwisk osadników w nim wymienionych nie spotyka się w późniejszych dokumentach oraz w księgach Stanu Cywilnego, prowadzonych od roku 1808<sup>15</sup>.

Pierwotnie mennonicy mieszkali we wsiach, na terenach zalewowych Wisły położonych poniżej Wymyśla<sup>16</sup>. Osadzano ich wraz z ludnością ewangelicką, tak że nie tworzyli jednolitych wspólnot religijnych. W każdej nowo założonej wsi, w większości zamieszkiwanej przez ewangelików, znajdowało się kilka rodzin mennonickich. Wydaje się, że pierwszym osadzonym wówczas tam mennonitą był niejaki Betker, mieszkający wraz z ewangelikami we wsi Sady.

„Marcinowi Datzlaw Obywatelowi Niemieckiemu Wsi Sady należącej do dóbr moich dziedzicznych Świniary z przyległościami, w Powiecie Gąbińskim nad Wisłą leżących, z prawa dziedzictwa mego do tych dóbr, a służąc Mnie końcem powiększenia dochodu Dóbr tychże, dogadzając raz słusznej prośbie i potrzebie tegoż Datzlawa przedłożonej tym konsensem Moim w Grądzie Wielkim tak zwanym, między Hołędrami Jakubem Nober i manistą [tzn. mennonitą — przyp. W. M.] Betker nazywanym, na Grądzie Wielkim tak zwanym dóbr moich osiedleni [...]”<sup>17</sup>.

Z kontraktu tego wynika, że Marcin Datzlaw odgrywał rolę zasadzcy, który kierował akcją osadniczą w Sadach, należących wtedy do Justyna Walentego Szymańskiego. Mennonita Betker został osadzony na skutek prośby Datzlawa.

Inni mennonicy osadzeni byli we wsi Łęg Suchodół należącej do Stanisława Zabłockiego. W roku 1789 został zawarty kontrakt między kolonistami Krystianem Marow, Piotrem Rynasem, Krystianem Kleś, Jakubem Gołąbką, Piotrem Pankracem, Piotrem Ładyszka a właścicielem dominium Świniary Stanisławem Zabłockim<sup>18</sup>.

Mennonicy żyjący w zwartych grupach w XVI i XVII w., w ciągu XVIII w. na skutek licznych przesiedleń ulegli rozproszeniu. Zawsze jednak dążyli do połączenia się i zamieszkania w jednej wsi. Związane to było z chęcią założenia gminy wyznaniowej. Na terenie Powiśla Gąbińskiego pierwszy zbór powstał w dominium Świniary (Ratzlaff, 1971, s. 25), gdzie zamieszkiwało najwięcej mennonitów. Jego istnienie potwierdzają akty małżeństwa znajdujące się w Księgach Stanu Cywilnego: „Stawił się przed nami Beniamin Ratzlaff i okazał się metryką

<sup>15</sup> Archiwum Wojewódzkie Płockie (dalej AWPL), Księgi Stanu Cywilnego gminy Czermno, 1808-1829.

<sup>16</sup> AWPL, Księgi Notariuszy Gostynińsko-Gąbińskich, 1818—1824.

<sup>17</sup> AGAD, Księgi Ziemskie Gostynińsko-Gąbińskie, t. 4, 1773-1793, s. 141.

<sup>18</sup> Tamże, s. 157.



kościola manistów w Sadach”<sup>19</sup>. Dokument ten pochodzi z roku 1809. Taki sam dokument pochodzący również z 1809 r. przedstawili Kornel Unruh oraz Maryanna Buller<sup>20</sup>.

Wieś Sady położona na terenie Powiśla była narażona na ciągłe zalanie spowodowane wiosennymi i jesiennymi powodziąmi, co nie sprzyjało gospodarowaniu. Mennonici w poszukiwaniu lepszego terenu do osiedlenia wybrać mogli Wymyśle — wieś położoną na skarpie.

Erich Ratzlaff uważa, że grunty należące do Olędrow Czermińskich były wykupywane przez mennonitów od ewangelików, a proces ten zakończył się całkowicie w roku 1818, kiedy to powstał pierwszy zbór w Wymyślu (Ratzlaff, 1971, s. 10). W czasie, kiedy — zdaniem Ericha Ratzlaffa — następował proces wykupywania gruntów, obszar woj. rawskiego, na którego terenie leżało Wymyśle, został zajęty przez Prusy. W roku 1802 właściciel dominium Czermno, Kajetan Dębowski, sprzedał je landratowi Fryderykowi Wendesse<sup>21</sup>. Zmiana prawa własności gruntów wprowadzona przez administrację pruską oraz nowy właściciel sprzyjały procesowi wykupywania gruntów przez mennonitów w Wymyślu. Dokumenty znajdujące się w Archiwum Notariuszy Gostynińsko-Gąbińskich wskazują, że większość zakupów została dokonana w latach 1820-1830<sup>22</sup>.

Spisy ludności sporządzone na podstawie Ksiąg Stanu Cywilnego Czermna dowodzą, że Wymyśle w latach 1808-1829 nie było wsią jednorodną religijnie. Mieszkało w niej ok. 50 rodzin mennonickich, ok. 50 ewangelickich i 60 o nie znanym wyznaniu<sup>23</sup>. Wydaje się, że w roku

<sup>19</sup> AWPE, Księgi Stanu Cywilnego gminy Czermno 1808-1829, rok 1809, s. 15.

<sup>20</sup> Tamże, s. 17.

<sup>21</sup> AWPE, Księgi Notariuszy Gostynińsko-Gąbińskich 1818-1824, rok 1818, ark. nr 18.

<sup>22</sup> Tamże, rok 1820, ark. nr 20: pierwszy kontrakt dotyczący sprzedaży gruntów pochodzi z roku 1822, kiedy to Michał Loter mieszkający w Sadach kupuje grunt od Henryka Betkera mieszkającego w Hołędrach Czermińskich. Betker kupił ten grunt w roku 1820; rok 1821, ark. nr 71: następny kontrakt pochodzi z roku 1823, kiedy to Henryk Cylke mieszkający w kolonii Czermno sprzedaje grunt Michałowi Loter. Cylke kupił ten grunt w roku 1821; rok 1827, ark. nr 72: pierwszy większy zakup gruntów należących do wsi Olędry Czermińskie następuje w roku 1827, kiedy to Baron Fryderyk Vendessen sprzedaje Michałowi Loter, Jerzemu Florkowskiemu, Karolowi Wodzkiemu, Janowi Zielińskiemu, Bernardowi Fott, Piotrowi Gertz, Michałowi Haupt, Gotlibowi Schrederowi i Ludwikowi Żuchowskiemu ziemie i łąki należące do tej wsi; rok 1828, ark. nr 73: następny kontrakt pochodzi z roku 1828, kiedy to Piotr Gertz, Gotlib Schreder, Marcin Shneider, Tobiasz Buller, Piotr Ratzlaff kupują tereny do karczowania należące do Olędrow Czermińskich; rok 1829, ark. nr 74: W roku 1829 część swoich gruntów w Olędrach Czermińskich sprzedaje Michał Loter Bogusławowi i Maryannie z Nytelsztówów małżonkom Loter zamieszkałym w Sadach.

<sup>23</sup> AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Wykaz cudzoziemców posiadających w Królestwie majątki, sygn. 7153, s. 27.

1840 nastąpiło wykupienie większości gospodarstw przez mennonitów. W roku 1840 w wykazie cudzoziemców posiadających majątki w Królestwie Polskim zostali wymienieni: Jakub Foth, Piotr Foth, Piotr Frey, Karol Majer, Benjamin Schmidt, Piotr Schmidt, Piotr Buller, Piotr Ratzlaff, Henryk Thol, Piotr Wedel, Henryk Unruh, Gotlib Schreider, Krzysztof Majer, Jan Voloh, Jakub Vergert — wszyscy mieszkający w Wymyśle. Wymienieni byli mennonitami, co potwierdzają Księgi Urzędu Stanu Cywilnego z Czerdna<sup>24</sup>. Osadnicy ci wcześniej mieszkali w innych wsiach: Piotr Wedel — w Holendrach Wiączęmińskich (1818), a Piotr Ratzlaff — we wsi Kalinowo, dominium Świniary<sup>25</sup>.

Założenie wsi Wymyśle w tym miejscu niektórzy badacze mennonityzmu, np. E. Penner, wiążą z powstaniem w XVII w. trasy przewozowej towarów, łączącej Warszawę z Gdańskiem, zwanej „Grosse Strase” (Ratzlaff, 1971, s. 104). Mennonici zostali bowiem wyparci przez ewangelików z obsługi transportu rzeczno po Wiśle. Powstanie linii komunikacyjnej „Grosse Strase” wiązało się z wyznaczeniem punktów postojowych dla woźniców i koni (Ratzlaff, 1917, s. 104). W myśl teorii E. Pennera miejsca takie powstawały w dogodnym terenie, w pobliżu „Grosse Strase”, a odległość między nimi równa była takiej liczbie kilometrów, jaką mogłyby przebyć konie zaprzężone do wypełnionego ładunkiem wozu. Punktem wyjściowym miał być Gdańsk — centrum rozwoju sukiennictwa mennonickiego, a końcowym Warszawa — Saska Kępa, gdzie produkty sprzedawano. Punkty postojowe miałyby być położone w Kazuniu, Wymyśle, Słońsku, Nieszawce, Chelmie, Kwidzynie. Wszystkie leżały w bliskiej odległości od Wisły. Mennonici, wyrzuceni z Prus na skutek prześladowań religijnych, posuwali się — według E. Pennera — wzdłuż tej trasy zasiedlając tereny położone w pobliżu niej. Źródła archiwalne nie potwierdzają istnienia takiego miejsca postojowego w Wymyśle. Poza tym do połowy XVIII w. nie było żadnych osiedli kolonistów na terenach, na których po 1781 r. powstała wieś Wymyśle, trudno więc jest znaleźć potwierdzenie tej teorii.

III. W roku 1813 powstał w Wymyśle pierwszy zbór mennonicki. Został on założony przez grupę tzw. staroflamandczyków (Ratzlaff, 1971, s. 33). We wsi tej mieszkali także wyznawcy kościoła starofryzyjskiego, lecz było ich niewielu. Różnice między tymi kościołami ujawniały się m.in. w stosunku ich wyznawców do otaczającego świata. Wyznawcy kościoła starofryzyjskiego, tzw. „subtelniejsi”, byli skrajnymi purytanami, co manifestowało się m.in. w ich zwyczajach, sposobie bycia, niezwykle skromnym stroju. Krytykowali oni grupę staroflamandczyków

<sup>24</sup> AWPE, Księgi Stanu Cywilnego gminy Czerdna, 1808-1829.

<sup>25</sup> AWPE, Księgi Notariuszy Gostynińsko-Gąbińskich 1818-1929, rok 1818, nr akt 104.

za bogate stroje, zbyt wielki przepych w urządzeniu domów i niemożliwe — ich zdaniem — zachowanie. „Subtelniejsi” chełpili się wielką surowością życia; staroflamandczyków oskarżano o odchodzenie od wszelkich zasad. Według Moehlera, opisującego wszystkie odłamy protestantyzmu w pracy pt. *Symbolika*, oba stronnictwa spierały się o przedmiot małej wagi; „gdy głupszy rozkoszne prowadził życie i gdy przez pociąg do wygód zwiększała się ich liczba, doskonalsi [starofryzyjczycy — przyp. W. M.] zastanawiali się nad tym, czy prawdziwi chrześcijanie, to jest mennonicy, mogli kupować domy i nosić płótno cienkie” (Moehler, 1981, s. 312). Różnice między wyznawcami tych dwóch odłamów szybko jednak zatarły się i w 1 połowie XIX w. można stwierdzić istnienie jednego kościoła skupiającego wszystkich wyznawców mennonityzmu w Wymyśle.

Dom modlitwy wzniesiony przez staroflamandczyków był podzielony na dwie części. W jednej odbywały się zebrania religijne, druga zaś spełniała funkcję szkoły dla dzieci. Łączenie w jednym budynku dwóch funkcji: zboru i szkoły, było bardzo typowe dla powstających wsi mennonickich. Podobne obiekty wznoszone były w Rosji na początku XIX w. w koloniach mennonitów w Chorticy i Kotoszówce (Dyck, 1967, s. 127). W czasie pożaru Wymysła w 1845 r. budynek ten spłonął, a na jego miejscu w roku 1854 wzniesiono szkołę. Nowy budynek zboru został zbudowany dopiero w roku 1864 na działce należącej do Michaela Lotra (Ratzlaff, 1971, s. 38), który zakupił także większą część niezbędnych materiałów budowlanych.

W roku 1840 społeczność mennonitów okrzyknęła na tyle, że starszy zboru Wymysła zwrócił się do konsystorza ewangelickiego, będącego zwierzchnikiem kościoła mennonitów, z prośbą o prawo prowadzenia własnych ksiąg kościelnych. Starszy zboru motywował prośbę tym, że do parafii należy 40 wyznawców, a istniejący w Wymyśle zbor został założony w 1818 r.<sup>26</sup> Konsystorz odpowiedział pismem z dnia 9 lipca 1840 r., że „mennonitów jest tak mało, że nie muszą prowadzić ksiąg i w dalszym ciągu muszą udawać się do parafii, do których należą”<sup>27</sup>. W roku 1842 starszy zboru mennonitów w Wymyśle, Butler, zwrócił się do konsystorza ewangelickiego z prośbą o ustanowienie własnego nauczyciela, którym miał być Peter Ratzlaff. Dostojnik kościoła ewangelickiego odrzucił jednak tę prośbę motywując swą decyzję tym, że „Ratzlaff nie nadaje się na nauczyciela, bo jest zbyt raptowny”<sup>28</sup>.

W 2 połowie XIX w. dochodzi do wielkich przemian w życiu religijnym, spowodowanych coraz większymi rozbieżnościami pomiędzy zasadami wiary a warunkami życia grupy. Mennonicy bogacili się, czemu sprzyjało m.in. dłuższe zamieszkiwanie na jednym terenie. Fakt ten stał

<sup>26</sup> AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe 1400, s. 5.

<sup>27</sup> Tamże, s. 5.

<sup>28</sup> Tamże, s. 11.

w sprzeczności z podstawową doktryną grupy, uznającej ubóstwo za zasadę religijną. Zasoby pieniężne wykorzystywano głównie na zakup przedmiotów zbytku, nie mając możliwości spożytkowania swych oszczędności w inny sposób. Świadczą o tym inwentarze przedmiotów, jak np. inwentarz po zmarłej w 1822 r. Maryannie Betler. W spisie tym, w rozdziale V zatytułowanym: „Pościel, odzież i bielizna”, czytamy:

- Pierzyny dwie — 54 zł.
  - Powłok na nie cztery — 40 zł.
  - Poduszek sztuk pięć — 15 zł.
  - Powłoczek na te sztuk dziesięć — 25 zł.
  - Spudnica sukienna granatowa jedna — 48 zł.
  - Spudnica z flanelki granatowa — 15 zł.
  - Spudnica granatowa ordynarniejsza — 30 zł.
  - Spudnica z flaneli czarna długa — 12 zł.
  - Spudnica z flanelki biała jedna — 10 zł.
  - Spudnica czarna ze stanikiem — 6 zł.
  - Spudnica płucienna niebieska dwie ze stanikiem — 14 zł.
  - Spudnica płucienna ze stanikiem granatowa — 10 zł.
  - Kaftanów granatowych z sukna dobrego dwa — 12 zł.
  - Kaftanów flanelowych granatowych — 3 zł.
  - Gorset sukienny granatowy nowy — 5 zł.
  - Gorset nankinowy niebieski jeden — 12 zł.
  - Gorset płucienny farbowany w kwiateczki — 1 zł. 15 gr.
  - Fartuchów płuciennych granatowych trzy — 12 zł.
  - Fartuchów płuciennych niebiesko farbowanych cztery — 12 zł.
  - Płutna szafirowego farbowanego łokci trzy — 3 zł.
  - Koszul białogłóskich cztery — 12 zł.
  - Ręcznik sztuk pięć — 12 zł.
  - [...]
  - Czepków czarnych sukiennych trzy — 1 zł.
  - Czepków płuciennych białych sztuk dziesięć z tasiemkami — 5 zł.
  - Czepków perkalowych białych sztuk trzy — 3 zł.”<sup>29</sup>
- (zachowano oryginalną pisownię — przyp. W. M.)

Dla porównania należy przedstawić część inwentarza chłopca polskiego pochodzącego z tych samych terenów i dotycząca tych samych kwestii:

„Inwentarz pozostałego Majątku po zmarłym niegdy śp. Augustynie Misiaku we wsi Brwilnie w Obwodzie Gostynińskim w gospodarstwie osiadłym w przytomności opiekunów i Rady Familijnej spisany 9 miesiąca Listopada 1821 r. A najprzód oświadczam, że po śp. Mężu moim żadnych pieniędzy nie zostało ani żadnej odzieży, która warta by była umieszczenia w niniejszym inwentarzu”<sup>30</sup>.

Bogaceniu się mennonitów sprzyjała zmiana prawa własności gruntów. Od początku XIX w. gospodarstwa były wykupowane na własność. Wcześniejsze prawo przewidywało dzierżawę na okres 40 lat. Wzrost

<sup>29</sup> AWPŁ, Księgi Notariuszy Gostynińsko-Gąbińskich 1818-1929, rok 1822, ark. nr 32.

<sup>30</sup> Tamże, rok 1821, ark. nr akt 132.

zamożności mennonitów był główną przyczyną rozluźnienia się więzów religijnych w grupie. Członkowie społeczności nie przestrzegali ściśle zasad wiary. Zjawisko to było typowe dla wszystkich społeczności mennonitów zamieszkujących Królestwo Polskie i Rosję. Nie sprzyjał też rozwojowi mennonityzmu brak jakiegokolwiek wiodącego ośrodka religijnego. O kryzysie w tej społeczności świadczą dokumenty oraz informacje zawarte w pracy E. Kupscha pt. *Geschichte der Baptisten in Polen*. Tak oto charakteryzuje on życie mennonitów w Woli Wodzyńskiej:

„W latach dobrobytu [40 lat po osiedleniu — przyp. W. M.] przyszło pijaństwo. Jeszcze w 1858 r. [rozpoczęcie działalności misyjnej przez Pennera i Alfa — przyp. W. M.] znajdować się będzie w Kicinie w każdym domu jeden pijak. Dzień mężczyzny od młodego do starego toczył się w szynku. Niektórzy ludzie dobrze wiedzieli o zdemoralizowaniu szkoły w Woli Wodzyńskiej, gdzie w każdą niedzielę po śniadaniu kaznodzieja z nauczycielem leżeli pijani, a biedny lud pozostawał w duchowej ciemności” (Kupsch, 1936).

Również w Wymyśle w społeczności mennonitów nastąpiło rozluźnienie obyczajów, czego wyrazem jest m.in. nie spotykany kontrakt zawarty między żoną a mężem:

„Małżonkowie Lotrowie będący w niesnaskach w pożyciu małżeńskim z przyczyny jakoby dla uchybień suponowanych w wierności małżeńskiej, przez komplamującą przez to małżonka Lotrowa tym aktem przysięga i deklaruje nadal życie moralne prowadzić, przysięgę małżeńską wiernie dochować. Gospodarstwa troskliwie jak dobra małżonka i matka, rodzinę doglądać i nimi się pilnie zajmować, zeznający mąż Michał Loter na takowej deklaruje zobowiązanie się małżonki przystaje i w pożyciu z tą że małżonką przyjaźń i szacunek małżonki i zgodę zachować oświadcza”<sup>21</sup>.

W roku 1860 rozpoczęła się odnowa religijna w kościele mennonitów w Woli Wodzyńskiej. Jej głównym propagatorem był młody kaznodzieja z Adamowa (okolice Pułtuska) — Gotfrid Alf (Maksin, 1978, s. 107). Przybył on do Woli Wodzyńskiej wraz ze swymi współwyznawcami, którzy rekrutowali się z byłych wyznawców kościoła ewangelickiego. Ruch odnowy religijnej w pierwszej fazie swojego istnienia był całkowicie oddolny i nie związany z żadnym kościołem. Dopiero po spotkaniu Gotfrida Alfa z Asmanem — baptystą z Prus Wschodnich, ruch odnowy religijnej związał się z kościołem baptystycznym. W roku 1862 na skutek działań grupy Gotfrida Alfa kilku mieszkańców Woli Wodzyńskiej przyłączyło się do kościoła baptystów. Około 1864 r. w Wymyśle pojawił się były mennonita — nowo ochrzczony baptysta Penner, pochodzący z Woli Wodzyńskiej. Próbował on nakłonić mieszkańców Wymyśla do zmiany wiary (Ratzlaff, 1971, s. 55). Próby te skończyły się niepowodzeniem i Penner został zmuszony do opuszczenia Wymyśla.

<sup>21</sup> AWPE, Księgi Notariuszy Gostynińsko-Gabińskich 1818-1929, rok 1826, akta nr 132.

W tym miejscu należy wyjaśnić sytuację kościoła mennonickiego w Rosji w połowie XIX w., gdyż jest ona bardzo istotna dla pełniejszego zrozumienia przemian, jakie miały miejsce w tym kościele w Królestwie Polskim. Kryzys religijny i moralny, który dotknął zbory mennonickie w Rosji, został spowodowany przyczynami, mającymi również miejsce w Królestwie Polskim. Kryzys ten był pogłębiany przez brak spójności wewnątrz kolonii (koloniści pochodzili z różnych części Niemiec oraz byli potomkami Holendrów przybyłych na Żuławy Gdańskie w XVI w.), niski poziom edukacji religijnej (dzieci uczono w domach jedynie pobieżnej znajomości katechizmu), brak wykształconych ludzi oraz centralnego ośrodka, który kierowałby życiem religijnym wiernych. Początek odnowy religijnej w Rosji datuje się od roku 1860, kiedy to na tereny zamieszkane przez mennonitów (Ukraina, Wołyń) przybyli baptyści z Petersburga. Działalność misyjna, jaką prowadzili, nie spotkała się z przychylnym przyjęciem mennonitów. Podstawową kwestią dzielącą te dwa wyznania był sposób udzielania chrztu. Baptyści chrzcili swoich wyznawców przez zanurzenie, mennonici zaś przez polewanie. Baptyści, podobnie jak i mennonici, chrzcili jedynie osoby dorosłe. W wyniku wizyt baptystów wśród mennonitów mieszkających na Ukrainie pojawili się ludzie dążący do odnowy kościoła mennonickiego. Prekursorem tego ruchu był Unger — mennonita z Chorticy z Ukrainy. Na jego prośbę przybył na ten teren przywódca ruchu baptystycznego z Hamburga — Onken. W czasie jego półrocznego pobytu wśród mennonitów odbywało się wiele spotkań religijnych, na które mennonici chętnie przychodzili. Onken próbował nakłonić mennonitów do przejścia do kościoła baptystów. Mimo to nikt nie przeszedł na nową wiarę. Onken raził mennonitów swoim zachowaniem, a szczególnie tym, że palił fajkę (palenie tytoniu uważane było przez ortodoksyjnych mennonitów za zabronione).

Unger zainspirowany naukami Onkena przestudiował jeszcze raz dzieła Simona Menno, a szczególnie „Fundamenten Book”. Nie dostrzegł tam jednak specjalnych ograniczeń dotyczących chrztu. W pismach tych powiedziane było tylko, że chrzest ma się odbywać w wodzie bieżącej. Forma chrztu była w tym czasie szeroko dyskutowana wśród mennonitów. Unger uważał, że aby zbawić mennonitów należy ich powtórnie ochrzcić. Wymowa tego powtórnego chrztu była raczej symboliczna, gdyż wszyscy wierni z otoczenia Ungera byli już ochrzczeni. Chrzest miał się odbyć według rytuału baptystów — poprzez zanurzenie w wodzie. Unger w lecie 1862 r. zdecydował o powtórnym baptyzacji wiernych ze swojego najbliższego otoczenia. Uważał jednak, że nie może tego dokonać sam, ale musi to stać się za przyczyną Boga. Dlatego też posadził wiernych w wozie, a następnie zepchnął go do rzeki. W momencie, gdy wóz zatrzymał się w wodzie, Unger rozkazał wszystkim znajdującym się tam zacząć się modlić. Akt ten został uznany za mo-

ment powtórnego chrztu i odpuszczenia dotychczasowych grzechów (Dyck, 1967, s. 88). Zapoczątkował on istnienie kościoła braterskiego mennonitów (Mennoniten Bruder Gemeinde — MBG) (Dyck, 1967, s. 126). Powtórny przyjazd Onkena do społeczności mennonitów związanych z kościołem braterskim spowodował wyświęcenie kilku diakonów i kaznodziei.

Doktryna nowo powstałego kościoła braterskiego mennonitów zakładała większą liberalizację życia w gminie oraz zmieniała w sposób zasadniczy stosunek wiernych do innych grup religijnych. Wcześniej zbory mennonickie były zamknięte dla ludzi innych wyznań (Dyck, 1967, s. 128), a od czasu powstania nowego odłamu (MBG) zaczęto prowadzić działalność misyjną i charytatywną.

Przemiany, jakie dokonywały się w Rosji, nie pozostawały bez echa w gminach mennonickich w Królestwie Polskim. Spowodowane to było częstymi kontaktami, istniejącymi pomiędzy mennonitami w Królestwie Polskim i w Rosji. Odnowa życia religijnego wśród mennonitów w Rosji zainicjowana była przez baptystów. Tak samo działo się w Królestwie Polskim — w Woli Wodzyńskiej. Przyczyną tego mogło być istnienie jednego ośrodka — centrum życia religijnego baptystów Europy Środkowej i Wschodniej — Hamburga. Z niego właśnie wysyłano misjonarzy i książki (Maksin, 1978, s. 107). Potwierdzenia tej hipotezy można szukać w działalności Gotfrida Alfa w Królestwie Polskim. W roku 1862 Gotfrid Alf wyjechał do Hamburga, gdzie uczył się w seminarium duchownym baptystów. Prawdopodobnie tam mógł spotkać się z Onkenem. W tym czasie Gotfrid Alf mógł dowiedzieć się od Onkena o działalności, jaką tamten prowadził wśród mennonitów na Ukrainie i o powstaniu kościoła braterskiego w Chorticy. Po powrocie z Hamburga do Woli Wodzyńskiej, Gotfrid Alf wraz z nowo ochrzczonym baptystą Pennerem wysyłają list do Chorticy (Ratzlaff, 1971, s. 229). Niestety, nie znamy treści listu, gdyż się on nie zachował. Możemy jedynie przypuszczać, że dotyczył odnowy życia religijnego w społeczności mennonitów oraz zagadnień związanych z kościołem braterskim. Prześledzenie dalszej historii życia religijnego w Woli Wodzyńskiej jest niemożliwe ze względu na brak informacji w dokumentach.

Jak już wcześniej zaznaczono, ok. 1860 r. istniały próby powtórnego ochrzczenia mennonitów z Wymyśla i związania ich z kościołem baptystów. Penner, który próbował to uczynić, został zmuszony do opuszczenia wsi. Sądzić należy, że członkowie społeczności mennonitów z Wymyśla dopiero później zainteresowali się odnową religijną. Wyrazem tego był fakt zaproszenia przez miejscowych wiernych (ok. 1870 r.) członków kościoła z Friedensfeld (nieдалеко Lwowa) (Ratzlaff, 1971, s. 60). O działalności tych ludzi na terenie Wymyśla nie możemy wiele powiedzieć, gdyż nie zachowały się żadne przekazy. Bezpośrednio po ich wyjeździe, ok. 1871 r., do Friedensfeld udaje się dwóch mennonitów

z Wymyśla — Haindrich Kliwer i Benjamin Schmidt (Ratzlaff, 1971, s. 61). Po krótkim tam pobycie zostali wyświęceni na diakona i kaznodzieję, po czym wrócili do Wymyśla, gdzie rozpoczęli działalność misyjną. W kilka lat później na ich zaproszenie przybył do Wymyśla starszy zboru kościoła braterskiego mennonitów z Friedensfeld — Jakob Jantz (Ratzlaff, 1971, s. 57). Przyłączył się on do prowadzonej akcji misyjnej i w roku 1884 wyświęcił 6 duchownych oraz ufundował stypendium dla filii kościoła braterskiego mennonitów w Wymyśle (Ratzlaff, 1971, s. 61). W roku 1885 większość mieszkańców Wymyśla przeszła do nowo powstałego kościoła MBG, co stworzyło możliwość założenia własnego zboru. Pierwszym starszym zboru został Peter Ratzlaff, pastorem Johan Kliwer, diakonem Haindrich Welgemutch. W 1907 r. starszy zboru mennonitów (starego) przeszedł również do nowego kościoła braterskiego, co definitywnie zakończyło działalność tego odłamu. Pozostali, nieliczni wyznawcy kościoła mennonickiego (starego) przeszli pod administrację zboru w Kazuniu (Ratzlaff, 1971, s. 62).

W latach 20-tych XX w. wielu mennonitów z Wymyśla i Kazunia wyjechało do Ameryki Północnej i Południowej. Ci, którzy zostali, zajmowali się tradycyjnymi dla nich formami gospodarki — hodowlą krów i owiec oraz sadownictwem. Ustawodawstwo Polski międzywojennej przyznało mennonitom wiele praw, zwalniając ich m.in. ze służby wojskowej „z bronią w rękę” — służyli jedynie w oddziałach sanitarnych. W czasie II wojny światowej niektórzy z mennonitów służyli w Wehrmachcie, ci zaś którzy odmówili służenia w wojsku niemieckim wysłani byli do obozów koncentracyjnych. Erich Ratzlaff, nauczyciel języka polskiego, mieszkaniec Wymyśla, został powołany przez władze okupacyjne na stanowisko burmistrza w pobliskim miasteczku Gąbinie (Szczepański, 1984, s. 274). Szybko został pozbawiony tej funkcji; „ze względu na zbyt życzliwą postawę wobec Polaków [...] został wkrótce wysłany na front wschodni” (Szczepański, 1984, s. 274). Inny mieszkaniec Wymyśla — Rainhold Weigert — kierownik młyna w Sannikach, wraz z proboszczem z pobliskiego Czerмна — księdzem Helenowskim, organizował pomoc dla wysiedlonych Polaków, przekazywał listy wysyłanych do Niemiec na roboty, wspierał finansowo oraz materialnie ruch oporu (Szczepański, 1984, s. 284). Po wyzwoleniu Wymyśla przez Armię Radziecką wszyscy mennonici zostali wysiedleni do obozu internowania pod Łodzią. Ostatni starszy zboru mennonitów Leonard Ratzlaff przekazał swoje gospodarstwo pracującemu u niego dotychczas Polakowi, w zamian za możliwość pozostania w swoim domu. Władze polskie w roku 1947 wysiedliły jednak 87-letniego Leonarda Ratzlaffa do Szczecina, gdzie po przyjeździe zmarł (Ratzlaff, 1971, s. 133).

Wszyscy mennonici z obozu internowania w Łodzi, po interwencji swych współwyznawców, wyjechali do Kanady.



## LITERATURA

- Baranowski, I.  
1915 *O wsiach Holendrów w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, nr 19.
- Dyck, C.  
1967 *An introduction to Mennonite history*, Scottdale.
- Dzieje...  
1982 *Dzieje Apostolskie oraz Listy i Apokalipsa*, Paryż.
- Encyklopedia...  
1907 *Encyklopedia kościelna*, Warszawa.
- Foth, B.  
1969 *Aufzeichnungen über das Leben der Mennoniten und MB-Gemeinde zu Wymysle*. Mennotitische Radschau, Mai, Winipeg.
- Friedman, R.  
1973 *The theology of Anabaptism*, Scottdale.
- Kupsch, E.  
1937 *Geschichte der Baptisten in Polen*, Łódź.
- Ludkiewicz, Z.  
1934 *Osadnictwo holenderskie na nizinie sartowickonowskiej*, Toruń.
- Łęga, K.  
1933 *Ziemia malborska*, Toruń.
- Maksin, R.  
1978 *Dzieje zborów wschodniopruskich ze szczególnym uwzględnieniem zborów mazurskich*, Warszawa, maszynopis CHAT.
- Mennoniten...  
1967 *Mennoniten Lexikon*, Weierhof (1913), Karlsruhe (wyd. 2, 1967).
- Mężyński, K.  
1960/1961 *O mennonitach w Polsce*, „Rocznik Gdański”, nr 20/21.
- Mochler, J.  
1871 *Symbolika, czyli wykład dogmatyczny niezgodności pomiędzy katolikami a protestantami*, w tłumaczeniu M. Nowodworskiego, Warszawa.
- Ratzlaff, E.  
1971 *Im Weischelbogen. Mennoniten siedlungen in Zentralpolen*, Winipeg.
- Schmidt, B.  
1898 *Kunstdenkmaler das Kreises Shtum*, Gdańsk.
- Sukiennicki, J.  
1936 *Polityka kolonizacyjna na ziemiach polskich w latach 1886-1919*, Poznań.
- Szczepański, J.  
1984 *Dzieje Gąbina do roku 1945*, Warszawa.
- Zimmerman, K.  
1917 *Fryderyk Wielki i jego kolonizacja*, Poznań.

Wojciech Marchlewski

THE MENNONITES IN POLAND (THE ORIGINS OF THE MENNONITE  
COMMUNITY IN WYMYSLE NOWE)

Summary

The first Mennonite settlers arrived to the area of Żuławy (Northern Poland) and to Gdańsk at the beginning of XVI century. Their migration to the East was the consequence of persecutions that had befallen them in Northern Germany and Friesland. They had been driven out from those lands by the decree of the regent Anne, who was influenced by Charles V the king of Spain. In this paper the author presents the history of the Mennonite colonization in Poland, the ways of foundation of their villages (so-called "olender" — Dutch villages according to Polish Village classification). He describes also the attitudes of the authorities towards the new-settled Mennonites and all the religious conflicts and persecutions from which that group suffered.

He studies the case of the Mennonites commune of Wymysle Nowe (Plock district, central Poland). Basing on numerous historical records (not known very well till now) he presents the foundation of the village, the development of its community and the economic and religious activities of the inhabitants. Much attention he pays to the religious conflicts between the confessors of the old-Frisian and old-Flemish churches. He also shows the successive changing of the Mennonites' ways of life (for example the excessive accumulation of wealth due to some changes in the ownership law). The abandoning of the traditional values of the creed led the Mennonites to a split. The renewal movement which encompassed the considerable part of Western Europe and Russia (with the meaningful participation of Baptists) resulted in the foundation of the Brothers' Mennonite Church (MBG). Of great significance for the renewal of Mennonite religious life in Poland were the transformation in their communes in Russia and especially in Ukraina. There was an active Mennonite Unger there, who was influenced by the Baptist Onker coming from Hamburg.

The author follows the Polish Mennonites history till the years just after the II World War. In those years all of them, who survived the war migrated to Canada.

The study of the Mennonites in Poland is introduced with the chapter informing about the origins of that religious movement in general, the movement which originated from West European Anabaptism. The author presented some main principles of the Mennonite doctrine and the rules of social life resulting from them.

*Translated by Anna Kuczyńska-Skrzypek*